



Sygn. akt SNO 40/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...] ,
w sprawie

sędziego Sądu Okręgowego w [...].

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 stycznia 2014 r.,

odwołania obrońcy obwinionej

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 27 września 2013 r.,

**1.zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia
obwinioną od przypisanego jej przewinienia;**

**2. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania
odwoławczego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 27 września 2013 r. uznał obwinioną – sędziego Sądu Okręgowego [...] za winną tego, że dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 34 § 3 k.p.k., w

ten sposób, iż rozpoznając, jako drugi zawodowy członek składu orzekającego, sprawę sygn. akt [...] Sądu Okręgowego w [...], w dniu 15 lipca 2011 r. uczestniczyła w podjęciu nieprawidłowej, pozbawionej podstaw prawnych i faktycznych decyzji procesowej o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania głównego wątku sprawy, w zakresie dotyczącym oskarżonych [...], pomimo długości toczącego się postępowania, znacznego zaawansowania dowodowego, wysokiego stopnia trudności i złożoności sprawy, mając świadomość tego, że w związku z wydaniem, w tym dniu, wyroku wobec nieżyjących oskarżonych: K. O., zmarłego 18 sierpnia 2004 r. oraz G. K., zmarłego 12 kwietnia 2008 r., zaistnieje konieczność zmiany składu orzekającego i prowadzenia jej od początku, co znacznie wydłużyło trwające postępowanie i skutkowało stwierdzeniem, przez Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2012 r., jego rażącej przewlekłości, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.- Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 327 ze zm., dalej jako u.s.p) i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzył obwinionej karę dyscyplinarną upomnienia oraz obciążył kosztami postępowania dyscyplinarnego Skarb Państwa.

Zapadły w sprawie wyrok został poprzedzony następującymi ustaleniami faktycznymi: sprawa [...], którym prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] zarzucił aktem oskarżenia popełnienie na przestrzeni lat 1998 – 2002 szeregu przestępstw, między innymi z art. 258 k.k., art. 148 § 2 pkt 4 k.k., art. 282 k.k., wpłynęła do Sądu Okręgowego w 2003 roku i została zarejestrowana pod sygnaturą akt [...]. Pięcioosobowemu składowi rozpoznającemu sprawę przewodniczyła sędzia H. P., zaś drugim sędzią zawodowym była obwiniona sędzia. W związku z utworzeniem z dniem 1 maja 2005 r. Sądu Okręgowego [...] obwiniona została sędzią tego Sądu, jednocześnie otrzymując delegację do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w [...] celem merytorycznego zakończenia spraw toczących się w tym Sądzie , którym przewodniczyła lub też (jak w sprawie sygn. akt [...]) była członkiem składu orzekającego.

Po rozpoczęciu przewodu sądowego w sprawie sygn. akt [...] zmarł oskarżony K. O. (18 sierpnia 2004 r.) oraz oskarżony G. K. (12 kwietnia 2008 r.).

Mimo, że fakt ten był znany zawodowym członkom składu orzekającego, Sąd Okręgowy w [...] nie podjął decyzji o wyłączeniu sprawy tych osób do odrębnego rozpoznania i kontynuował postępowanie dowodowe, także w stosunku do zmarłych oskarżonych, którzy w dalszym ciągu byli reprezentowani przez ustanowionych obrońców (obrońca oskarżonego K. O. występował w procesie do 27 sierpnia 2010 r., a obrońca oskarżonego G. K. – do wydania wyroku w sprawie). Na rozprawie w dniu 12 lipca 2011 r. występujący w imieniu nieżyjącego oskarżonego G. K. obrońca z wyboru złożył wniosek o umorzenie postępowania wobec swego mandanta w związku z potwierdzonym faktem jego śmierci. Prokurator wniosek ten pozostawił do uznania Sądu, natomiast wniósł o umorzenie postępowania wobec nieżyjącego oskarżonego K. O. Po odebraniu stanowisk od pozostałych stron w zakresie zgłoszonych wniosków, Przewodnicząca składu orzekającego sędzia H. P. zarządziła naradę, po której wezwała prokuratora i obrońcę o wskazanie podstawy prawnej zgłoszonych wniosków, a prokuratora dodatkowo o odniesienie się do brzmienia art. 414 § 1 k.p.k. Po odebraniu stanowisk tych osób oraz kolejnej przerwie i naradzie odroczono rozprawę do dnia 15 lipca 2011 r. Na rozprawie w dniu 15 lipca 2011 r., również toczącej się pod przewodnictwem sędziego H. P. oraz z udziałem obwinionej, obrońca oskarżonego G. K. podtrzymał uprzednio złożony wniosek, a nadto oświadczył, że nie będzie składał żadnych wniosków dowodowych. Z kolei prokurator odwołał się do stanowiska zajętego na rozprawie w dniu 12 lipca 2011 r. Po przerwie i naradzie Sąd Okręgowy postanowił o wyłączeniu, na podstawie art. 34 § 3 k.p.k., do odrębnego rozpoznania sprawy oskarżonych [...] z uwagi na zaistnienie okoliczności utrudniających łączne rozpoznanie sprawy dotyczącej wyżej wymienionych osób oraz sprawy dotyczącej nieżyjących oskarżonych G. K. i K. O. Sąd zastrzegł konieczność ponownej rejestracji wyłączonej sprawy w repertorium K, a w uzasadnieniu decyzji wskazał, że zachodzi konieczność dalszego prowadzenia postępowania dowodowego w odniesieniu do zarzutów stawianych żyjącym oskarżonym, co stanowi przeszkodę w łącznym rozpoznaniu sprawy, gdyż materiał dowodowy w odniesieniu do nieżyjących oskarżonych jest już kompletny. W tym samym dniu Sąd Okręgowy, orzekając w tym samym składzie, wydał wyrok, którym na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. w związku z art. 414 § 1 k.p.k. umorzył

postępowanie wobec oskarżonego G. K. w zakresie czynów opisanych w punktach I, II, III i IV, zaś wobec oskarżonego K. O. – w zakresie czynów opisanych w punktach V, VI, VII, VIII i IX oraz uniewinnił tego oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w punktach IX i X aktu oskarżenia. Sprawa oskarżonych [...], po jej ponownym zarejestrowaniu pod nowym numerem w repertorium K, toczyła się w nowym składzie od początku, zapadł w niej nieprawomocny wyrok, zaś obecnie trwa postępowanie międzyinstancyjne. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2012 r., Sąd Apelacyjny w [...] stwierdził, że w sprawie sygn. akt [...] nastąpiła przewlekłość postępowania i zasądził z tego tytułu od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w [...] na rzecz oskarżonego D. K. kwotę 10.000 zł. W uzasadnieniu postanowienia Sąd ten poniósł, że w przedmiotowej sprawie przez okres roku postępowanie nie tylko nie zostało zakończone, to jeszcze, wobec wyłączenia sprawy wymienionego oskarżonego i innych do odrębnego rozpoznania, zaistniała konieczność prowadzenia jej od początku, co z uwagi na stopień zaawansowania postępowania dowodowego i jego dotychczasową długość, stanowi rażące naruszenie zasady ekonomii procesowej.

Oceniając zasadność zapadłej w sprawie sygn. akt [...] decyzji o wyłączeniu sprawy części oskarżonych do odrębnego rozpoznania w kontekście unormowania art. 34 § 3 k.p.k., zezwalającego na wyłączenie i odrębne rozpoznanie sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny w razie zaistnienia okoliczności utrudniających łączne rozpoznanie sprawy, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zauważył, że decyzja ta nie miała jakiegokolwiek umocowania (tak faktycznego jak i prawnego) i stanowiła wynik wadliwej interpretacji powołanego przepisu. Pierwotnym błędem składu orzekającego było to, iż z naruszeniem normy art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., mimo posiadania informacji o zgonie oskarżonych K. O. i G. K., kontynuowano toczące się wobec nich postępowanie karne, zamiast sprawę tych osób wyłączyć do odrębnego rozpoznania i umorzyć postępowanie. Przeszkodą w podjęciu tej treści decyzji nie był przepis art. 414 § 1 k.p.k., który wskazuje wyrok, jako postulowaną formę rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawni się między innymi okoliczność wyłączająca ściganie. Dyspozycję tej normy można odczytywać wprost, lecz tylko w sytuacjach klasycznych, to jest gdy owa

przeszkoda dotyka wszystkich osób objętych aktem oskarżenia i całego zakresu przedmiotowego tegoż aktu. Tymczasem sprawa sygn. akt [...] była wieloosobowa, zaś ujemna przesłanka procesowa dotknęła jedynie dwóch spośród siedmiu oskarżonych. Celowe był zatem wyłączenie, stosownie do art. 34 § 3 k.p.k., sprawy zmarłych oskarżonych do odrębnego rozpoznania i z mocy art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. umorzenie wobec nich postępowania karnego na posiedzeniu niejawnym, w formie postanowienia (art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.). Norma art. 414 § 1 k.p.k. nie uprawniała Sądu Okręgowego w [...] do kontynuowania postępowania dowodowego wobec zmarłych oskarżonych i wydania wobec nich wyroku uniewinniającego, gdyż podstawy do wydania takiego wyroku musiałyby istnieć w chwili stwierdzenia okoliczności wyłączającej ściganie, tj. w dacie śmierci oskarżonych. Skoro więc istniejący w dacie zgonu oskarżonych K. O. i G. K. materiał dowodowy nie był wystarczający do wydania w stosunku do nich wyroku uniewinniającego, należało postępowanie karne wobec tych osób umorzyć. W sytuacji, gdy po śmierci oskarżonych niedopuszczalne było prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie zarzucanych im czynów, również zakończenie tych czynności dowodowych (czego przejawem miał być brak dalszych wniosków dowodowych stron) nie mogło stanowić punktu odniesienia do lansowania tezy, że konieczność prowadzenia postępowania dowodowego w tak istotnym zakresie co do pozostałych, żyjących oskarżonych, jest przeszkodą utrudniającą łączne rozpoznanie sprawy. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego, przedmiotowa sprawa, w zaistniałych już wówczas okolicznościach, mogła być kontynuowana i zakończyć się wydaniem jednego wyroku, rozstrzygającego sprawę w całości, to jest w stosunku do żyjących, jak i zmarłych oskarżonych. Bariera w dalszym łącznym rozpoznaniu i rozstrzygnięciu sprawy nie był złożony na rozprawie w dniu 15 lipca 2011 r. wniosek obrońcy oskarżonego G. K. oraz prokuratora o umorzenie postępowania wobec zmarłych osób. Na ówczesnym etapie postępowania tej treści wniosek nie obligował Sądu Okręgowego do wydania opartej o normę art. 34 § 3 k.p.k. decyzji o wyłączeniu do odrębnego prowadzenia sprawy żyjących oskarżonych, albowiem w odniesieniu do tych osób warunek wynikający z hipotezy tej normy prawnej nie został spełniony. Kontynuowanie rozpoznania sprawy żyjących oskarżonych było w dalszym ciągu możliwe. Nie wystąpiły wszak żadne

okoliczności utrudniające bieg tego procesu (dostępne były dowody postulowane do przeprowadzenia, skład sądu nie uległ zmianie, zapadło postanowienie o prowadzeniu w dalszym ciągu odroczonej rozprawy). Jeżeli można był dostrzegać przeszkodę w łącznym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, to bez wątpienia należało ją lokalizować w ujemnej przesłance procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., a to oznacza, iż jeżeli już, to raczej sprawa K. O. i G. K. mogła zostać wyłączona do odrębnego rozpoznania. Chociaż treść art. 34 § 3 k.p.k. nie wskazuje, którą z dotychczas łącznie prowadzonych spraw należy wyłączyć, to z istoty tego przepisu wynika jasny postulat, że wyłączenie może dotyczyć jedynie tego jej zakresu, w którym stwierdza się przeszkodę utrudniającą łączne rozpoznanie sprawy. Względ na prawidłowy osąd omawianej sprawy w żadnym razie nie uzasadniał, w dniu 15 lipca 2011 r., nie tylko jej podziału, ale nade wszystko, z uwagi na długość trwającego procesu i zaawansowany stan postępowania dowodowego, wyłączenia akurat sprawy żyjących oskarżonych do odrębnego rozpoznania.

Uznając, że zapadła w sprawie sygn. akt [...] decyzja Sądu Okręgowego z dnia 15 lipca 2011 r. o wyłączeniu sprawy oskarżonych [...] do odrębnego rozpoznania nie miała jakichkolwiek racjonalnych podstaw (nie zaistniały wówczas rzeczywiste przeszkody utrudniające łączne rozpoznanie sprawy w jej ówczesnym stanie osobowym), Sąd Dyscyplinarny stwierdził, iż obwiniona uczestnicząc w jej wydaniu, jako drugi zawodowy członek składu orzekającego, dopuściła się naruszenia normy art. 34 § 3 k.p.k. Konstrukcja przepisu jest przy tym tak prosta, jasna, niewymagająca skomplikowanej wykładni, że jej rozumienie nie może nastroczać trudności osobie o przeciętnych kwalifikacjach prawniczych. W obliczu tych faktów naruszenie przez obwinioną art. 34 § 3 k.p.k. ma charakter oczywisty. Jednocześnie naruszenie to jest rażące. Konieczność rozpoznania od nowa wyłączonej sprawy żyjących oskarżonych sprawiła, że został przekreślony i obrócony w niwecz żmudny, wieloletni proces, który toczył się przed dotychczasowym składem orzekającym. Decyzja ta znacznie wydłużyła trwające już i tak stosunkowo długo postępowanie i zaowocowała stwierdzeniem przez Sąd Apelacyjny przewlekłości postępowania oraz zasądzeniem na rzecz skarżącego sumy pieniężnej w wysokości 10. 000 zł.

Wprawdzie decyzja ta została podjęta kolegialnie, a okoliczność rozkładu głosów i stanowisk poszczególnych członków składu orzekającego chronione są tajemnicą narady, jednak obwiniona sama ujawniła swój pogląd prawny w omawianej kwestii, co uzasadnia tezę, że aprobowwała ona i utożsamiała się z zapadłą decyzją procesową. Pozwala to na przypisanie obwinionej przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p. w postaci oczywistej i rażącej obrazy art. 34 § 3 k.p.k.

Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny nie znalazł natomiast podstaw do powiązania owej oczywistej i rażącej obrazy prawa z naruszeniem zasad zawartych w Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, gdyż nie wykazano, aby obwiniona celowo i świadomie postąpiła wbrew tym zasadom, niebędącym przecież normami powszechnie obowiązującego prawa, lecz stanowiącym jedynie reguły określające standardy, jakie powinny towarzyszyć poczynaniom sędziego w jego pracy orzeczniczej. Tymczasem obwiniona prezentowała jedynie określony pogląd prawny, sprowadzający się do błędnej wykładni art. 34 § 3 k.p.k. Brak podstaw do wnioskowania, że kierowały nią oportunistyczne intencje.

Mając na uwadze z jednej strony rangę i procesowe skutki popełnionego przewinienia, z drugiej zaś strony wieloletni i nienaganny staż pracy orzeczniczej obwinionej, Sąd Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że kara upomnienia jest konieczna, celowa i zarazem adekwatna do przypisanego obwinionej czynu.

W odwołaniu od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego obwiniona sędzia zarzuciła: 1/ obrazę prawa procesowego w postaci art. 108 § 1 k.p.k., przez ustalenie w postępowaniu dyscyplinarnym sposobu głosowania obwinionej podczas narady Sądu Okręgowego w [...] w dniu 15 lipca 2011 r. w sprawie sygn. akt [...]; 2/ błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i mających wpływ na jego treść, przez uznanie, że obwiniona uczestniczyła w podjęciu decyzji procesowej „nieprawidłowej, pozbawionej podstaw faktycznych i prawnych”, przez co dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 34 § 3 k.p.k. , podczas gdy decyzja ta znajdowała uzasadnienie w wykładni art. 414 § 1 k.p.k. oraz 3/ obrazę prawa procesowego, a ściślej art. 170 § 1 k.p.k., przez oddalenie wniosku dowodowego obwinionej o dołączenie do sprawy

dyscyplinarnej akt sprawy Sądu Okręgowego w [...] sygn. [...], mimo że zawierały one informacje i dowody istotne dla uzasadnienia kontestowanej czynności procesowej. W uzasadnieniu zarzutów obwiniona podniosła, że niedopuszczalne było snucie przez Sąd Dyscyplinarny – na podstawie jej wyjaśnień złożonych w postępowaniu dyscyplinarnym - domniemań na temat przebiegu narady i głosowania na posiedzeniu Sądu Okręgowego w dniu 15 lipca 2011 r., na którym zapadła decyzja o wyłączeniu sprawy żyjących oskarżonych do odrębnego rozpoznania. Ocena Sądu Dyscyplinarnego, iż wspomniana decyzja zapadła z oczywistą i rażącą obrazą art. 34 § 3 k.p.k., budzi wątpliwości, skoro Sąd Dyscyplinarny, mimo wniosku obwinionej, nie zapoznał się z aktami sprawy sygn.akt [...]. Tymczasem zarówno obwiniona jak i świadek H. P. wielokrotnie wskazywały, że wydanie wyroku w stosunku do wszystkich oskarżonych było na tym etapie postępowania niemożliwe wobec braku rzetelnej opinii balistycznej. Nadto wbrew twierdzeniom Sądu Dyscyplinarnego, zaniechanie wcześniejszego umorzenia postępowania w stosunku do zmarłych oskarżonych nie stanowiło oczywistego pogwałcenia normy art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., gdyż mimo że śmierć oskarżonego stanowi negatywną przesłankę procesową, to przepis art. 414 § 1 k.p.k. nakazuje - w sytuacjach objętych hipotezą zawartej w nim normy prawnej - wydać wyrok uniewinniający. Zastosowania tego przepisu nie można zaś ograniczać do przypadków, gdy wynikająca z niego przeszkoda w łącznym rozpoznaniu sprawy dotyczy wszystkich osób objętych skargą (aktem oskarżenia) i całego zakresu przedmiotowego skargi. Zdaniem obwinionej, decyzja o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania sprawy żyjących oskarżonych miała podstawę faktyczną i prawną, gdyż materiał dowodowy pozwalał na zakończenie postępowania i wydanie wyroku w części dotyczącej zmarłych osób, zaś po wyłączeniu sprawy pozostałych pięciu oskarżonych nastąpiło szybkie jej rozpoznanie i rozstrzygnięcie przez nowy skład orzekający. Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego jest w świetle art. 107 § 1 u.s.p. oczywista i rażąca obraza prawa. Tymczasem obrona obwinionej starała się wykazać, że wykładnia przepisu art. 414 § 1 k.p.k. w powiązaniu z art. 34 § 3 k.p.k. nie jest ani prosta ani oczywista.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku rozpocząć wypada od przypomnienia, że statuujący odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów za przewinienia dyscyplinarne przepis art. 107 §1 u.s.p. nie definiuje pojęcia przewinienia dyscyplinarnego, jedynie przykładowo wskazując, iż stanowi je oczywista i rażąca obraza przepisów prawa oraz uchybienie godności urzędu. Według komentatorów (por. T. Erecinski, J. Gudowski, J. Iwulski, Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz, Warszawa, 2009, s. 438), czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne musi być bezprawny (naruszający określone obowiązki sędziego wynikające z powszechnie obowiązujących norm prawa lub Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów) oraz zawiniony, co wynika z istoty postępowania dyscyplinarnego jako odpowiedzialności typu karnego i samej nazwy czynu (przewinienie, czyli zachowanie zawinione). I chociaż od strony podmiotowej do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wystarczający jest każdy rodzaj winy, także wina nieumyślna (por. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 4 września 2003 r., SNO 51/03, LEX nr 470251; z dnia 16 maja 2006 r., SNO 19/06, OSNSD 2006, poz. 35 oraz z dnia 12 stycznia 2011 r., SNO 53/10, OSNSD 2011, poz. 8), odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego jest w pełni zindywidualizowana.

W przypadku pierwszej z wymienionych w art. 107 §1 u.s.p. postaci przewinienia dyscyplinarnego, jaką jest obraza przez sędziego przepisów prawa, ustawodawca zastrzegł jedynie, że obrazę tę muszą charakteryzować dwie cechy - oczywistość i rażący charakter. Obraza przepisów prawa jest zaś oczywista, gdy błąd sędziego jest łatwy do stwierdzenia, popełniony został w odniesieniu do określonego przepisu, mimo że znaczenie tego przepisu nie powinno nasuwać wątpliwości nawet u osoby o przeciętnych kwalifikacjach prawniczych, a jego zastosowanie nie wymaga głębszej analizy. Natomiast rażący charakter tejże obrazy należy odnosić do jej skutków ocenianych na tle konkretnych okoliczności, gdy popełniony błąd narusza istotne interesy stron bądź innych osób biorących udział w postępowaniu lub powoduje zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości

(wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02, OSNSD 2002 z. I – II, poz. 9). Wprawdzie art. 107 §1 u.s.p. nie określa, jakich przepisów powinna dotyczyć tak rozumiana obraza, jednakże w doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że chodzi wyłącznie o sferę stosowania prawa w postępowaniach sądowych, nie zaś o naruszenia prawa przez sędziego jako osoby prywatnej (por. T. Erecinski, J. Gudowski, J. Iwulski, Prawo o ustroju sądów powszechnych (...), s.456 oraz wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 września 2004 r., SNO 33/04, LEX nr 472142).

Skoro przewinieniem dyscyplinarnym jest obraza przepisów prawa, do jakiej doszło w ramach postępowania sądowego, nasuwa się pytanie, jakie konkretnie przepisy stosowane przez sędziego w trakcie rozpoznawania i rozstrzygania sprawy mogą być przedmiotem owej obrazy. Odpowiedź na to pytanie dotyczy samej istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Wykładnia art. 107 § 1 u.s.p. oraz zawartego w nim pojęcia oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa powinna być dokonywana w zgodzie z Konstytucją RP, a więc bez naruszenia między innymi jej art. 178 ust. 1, stanowiącego, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. W ustanowionej powołaną normą konstytucyjną zasadzie niezawisłości sędziowskiej nie chodzi przy tym o "niezawisłość" sędziego od przepisów prawa, ale o uwzględnienie tego, że sprawowanie urzędu sędziowskiego z natury rzeczy polega na wykładni i stosowaniu prawa. Istotą sprawowania urzędu sędziego jest wydawanie rozstrzygnięć, które powinny być podejmowane w warunkach niezawisłości w sposób bezstronny, na podstawie obowiązujących ustaw, "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w zakresie oceny faktów i przepisów prawa, determinowanej w sprawach karnych także celami postępowania karnego określonymi w art. 2 k.p.k. oraz zasadami wskazanymi między innymi w art. 4 k.p.k. (obiektywizmu), art. 5 k.p.k. (domniemania niewinności oraz in dubio pro reo), czy też art. 7 k.p.k. (swobodnej oceny dowodów). Wiążąca się nierozzerwalnie z konstytucyjną zasadą niezawisłości sędziowskiej zasada jurysdykcyjnej samodzielności sądu zakłada zatem zarówno samodzielność sądu w ustalaniu faktów sprawy, jak i samodzielność w wykładni prawa, oraz samodzielność w rozstrzyganiu na podstawie ustalonych faktów i dokonanej wykładni (por. J.

Wróblewski, Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1972, s. 109 i nast.). Samodzielność jurysdykcyjna sądu ma na celu z jednej strony zapewnienie sędziemu określonej swobody decyzyjnej, a z drugiej - poczucia pełnej odpowiedzialności za wydane orzeczenie (por. T. Gardocka, Prejudycjalność w polskim procesie karnym, Warszawa 1987, s. 13). Mając zatem na względzie owo "niezbywalne prawo sędziego" do własnej, samodzielnej interpretacji prawa, nie sposób nie zauważyć, że łączy się z tym ryzyko sądowej pomyłki, wadliwości w interpretacji prawa, czy nawet rażącego błędu w procesie wykładni. Konstytucyjna zasada niezawisłości sędziowskiej nie pozwala sędziemu na ignorowanie przepisów prawa, lecz w ramach realizowania funkcji orzeczniczej chroni jego prawo do popełniania błędów, które powinny być korygowane w trybie kontroli instancyjnej, stosownie do treści art. 176 Konstytucji RP, przewidującego dwuinstancyjność postępowania sądowego. Przepisy proceduralne określają sposób i tryb eliminowania błędów prawnych popełnianych przez sędziów w toku orzekania. Kontrola instancyjna umożliwia poprawienie nietrafnych, a niekiedy rażąco błędnych orzeczeń, bądź to przez ich uchylenie, bądź przez wprowadzenie doń stosownych zmian. Kontrola ta dotyczy zaś nie tylko orzeczeń, od których przepisy procesowe przewidują możliwość wniesienia środków zaskarżenia. Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację od wyroku lub zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji może bowiem dokonać oceny decyzji procesowych, które poprzedzały wydanie zaskarżonych orzeczeń, a które same takiemu odrębnemu zaskarżeniu nie podlegają.

Konkludując należy stwierdzić, że podobnie jak z mocy art. 39 u.s.p. czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli, tak też sfery tej nie może dotyczyć odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Sfera niezawisłości sędziowskiej obejmuje zaś proces orzekania (jurysdykcji) oraz czynności bezpośrednio związane z zarządzaniem procesem orzekania. Sędzia, który przy wydawaniu wyroku byłby skrupowany zagrożeniem odpowiedzialnością dyscyplinarną w razie popełnienia błędu, zwłaszcza przy uwzględnieniu niedookreślonych przesłanek przewinienia (oczywista i rażąca obraza przepisów), nie mógłby być niezawisły. W judykaturze Sądu Najwyższego – Sądu

Dyscyplinarnego przyjmuje się zatem, że z reguły uznanie tej formy przewinienia dyscyplinarnego w odniesieniu do wykładni i zastosowania prawa materialnego w procesie podejmowania rozstrzygnięcia kłóciłoby się z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Przewinienie dyscyplinarne w omawianej postaci może w zasadzie dotyczyć tylko wykładni i stosowania przepisów procesowych, niewiązanych się bezpośrednio z samym orzekaniem. Te przepisy nakładają bowiem na sędziów szczegółowe obowiązki, które muszą być przestrzegane w postępowaniu ze względu na potrzebę zapewnienia jego sprawnego przebiegu (por. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 października 2003 r., SNO 48/03, OSNSD z. II, poz. 60; z dnia 26 kwietnia 2005 r., SNO 18/05, OSNSD 2005, poz. 8; z dnia 22 lutego 2007 r., SNO 6/07, OSNSD 2007, poz. 6; z dnia 13 września 2011 r., SNO 34/11, OSNSD 2011, poz. 43; oraz z dnia 15 listopada 2012 r., SNO 46/12, OSNSD 2012, poz. 42).

Stojąc na stanowisku, że zawarte w art. 107 § 1 u.s.p. pojęcie oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa może w zasadzie dotyczyć tylko wykładni i stosowania przepisów procesowych, niewiązanych się bezpośrednio z samym orzekaniem, wypada zastrzec, że przy oznaczaniu zakresu funkcjonowania zasady niezawisłości sędziowskiej w związku z czynami polegającymi na rażącym naruszeniu przepisów prawa w trakcie realizowania przez sędziego funkcji orzeczniczych nie jest istotne to, czy naruszone normy prawne pochodzą z ustawy stanowiącej zbiór przepisów prawa procesowego, czy też materialnego, ale jaki charakter ma konkretna norma prawna, której obrazy w stopniu oczywistym i rażącym dopuścił się obwiniony sędzia oraz na ile miała ona bezpośredni związek z orzekaniem. W szczególności istotne jest, czy w procesie orzekania prawidłowe zastosowanie normy realizowało się głównie w elementach ocennych, czy też stanowiło wykładnię i stosowanie przepisów porządkowych bądź mających odległy związek z samym orzekaniem. Taki zaś ocenny charakter ma unormowana w art. 34 § 3 k.p.k. instytucja wyłączenia do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy niektórych osób lub o niektóre czyny, skoro przesłanką jej zastosowania jest stwierdzenie zaistnienia okoliczności utrudniających łączne rozpoznanie sprawy. Zwłaszcza, gdy tej treści decyzja podejmowana jest kolegiałnie przez skład orzekający, po przeprowadzeniu narady i głosowania. W tej materii trzeba zgodzić

się z Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2013 r., SNO 31/13, (zapadłym wobec H. P. - przewodniczącej składu orzekającego w sprawie toczącej się z udziałem obwinionej przed Sądem Okręgowym w [...] pod sygn. akt [...]) wyraził pogląd, iż nie można sędziemu przypisać przewinienia polegającego na uczestnictwie w wydaniu orzeczenia, choćby mającego charakter procesowy, przez sąd orzekający w składzie kolegiальnym, ponieważ odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością zindywidualizowaną (sędzia odpowiada wyłącznie za popełniony przez siebie delikt), narada nad orzeczeniem jest objęta całkowitą tajemnicą, sędzia przegłosowany nie ma obowiązku złożenia zdania odrębnego, a sama decyzja wyrażona w orzeczeniu sądu uwarunkowana jest przesłankami o charakterze ocennym. Sędzia nie może zaś pozostawać w przeświadczeniu, że głosowanie nad orzeczeniem, którego wydanie poprzedza kolegiальna ocena istniejących okoliczności, spowoduje jego odpowiedzialność dyscyplinarną, gdy na skutek kontroli (nadzorczej czy instancyjnej) podjęta decyzja uznana zostanie za nietrafną. Takie rozumienie pojęcia „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa” stanowiłoby bowiem ograniczenie niezawisłości sędziowskiej.

Warto przy tym dodać, że objęty z mocy art. 108 § 1 k.p.k. tajemnicą przebieg narady i głosowania nad orzeczeniem nie powinien być w ogóle przedmiotem dociekań i ustaleń sądu dyscyplinarnego, zarówno w drodze postępowania dowodowego bezpośrednio ukierunkowanego na wyjaśnienie tych kwestii, jak i w drodze pośrednich wnioskowań, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, że przypisane obwinionej przewinienie nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p. i w konsekwencji tego - orzekł jak w wyroku.